

# Inwestycje w SSE po nowemu

Pomoc publiczna za inwestycje w zamian za dobre warunki pracy i wysokie płace pracowników. O nowych zasadach funkcjonujących w Specjalnej Strefie Ekonomicznej mogli dowiedzieć się przedsiębiorcy z Bytomia podczas spotkania z przedstawicielami KSSE.

Kiedy rok temu zmiany dotyczące Specjalnych Stref Ekonomicznych wchodziły w życie, w przekazie medialnym przebiła się tylko informacja o zniesieniu granic, niewielu komentatorów zwracało uwagę, że system ulg dla przedsiębiorców jest elastyczniejszy, ale oni też muszą spełniać określone warunki – mówił Rafał Pulsakowski z firmy doradczej PwC Polska.

Mimo wielu warunków, warto postarać się o ulgę, bo przedsiębiorcy mogą odliczyć sobie od podatku sporą kwotę, w zależności od wielkości firmy i wartości inwestycji. Na przykład, średnia firma, która na terenach dotychczasowej SSE zainwestuje 10 mln zł, ma prawo do zwolnienia z podatku dochodowego w wysokości 2,5 mln zł (wartość odliczenia rozłożona na 15 lat), a w przypadku małej firmy, kwota odliczenia wynosi 4 mln zł.

Żeby starać się o zwolnienia z podatku, przedsiębiorca musi spełniać kilka warunków. Przede wszystkim musi

zainwestować konkretne pieniądze. W przypadku dużych firm jest to 10 mln zł, średnich – 2 mln, a małych – 0,5 mln zł. Dodatkowo punktowane są inwestycje w takich miastach jak Bytom (w 2017 roku Polska Akademia Nauk przeprowadziła analizę wyniku której uznano, że 122 średnie miasta w Polsce tracą funkcje społeczno-gospodarcze).

Punkty zyskuje się też za wykwalifikowaną kadrę (kwalifikacje potwierdzone dyplomami i certyfikatami), zatrudnianie na umowę o pracę (co najmniej 80% załogi) oraz zarobki przewyższające średnią krajową. Firmy ubiegające się o pomoc publiczną muszą ułatwiać też pracownikom podnoszenie kwalifikacji (co najmniej 1000 zł rocznie na szkolenia dla 50% nowych pracowników) i współpracę ze szkołami (praktyki zawodowe).

Nowe zasady przyznawania pomocy publicznej przedsiębiorcom zostały wprowadzone w ubiegłym roku. Przez lata ulgi podatkowe funkcjonowały tylko na terenach wyznaczonych przez rząd i miały obowiązywać do końca 2020 roku. Uznano jednak, że jest to instrument wspierający przedsiębiorców w rozwoju i tworzeniu miejsc pracy. Granica stref i ramy czasowe zostały zniesione.

Mimo to, warto inwestować w działających już

specjalnych strefach ekonomicznych. Są one bardziej punktowane podczas rozpatrywania wniosku o pozwolenie na inwestycje i otrzymanie pomocy publicznej.

Przypomnijmy, bytomski teren Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej

zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów został włączony do KSSE 31 maja

2014 roku. Jest to obszar po dawnej kopalni Powstańców Śląskich.

Działka ma 17, 05 ha, leży przy ul. Hakuby, jest własnością Skarbu

Państwa w użytkowaniu wieczystym gminy Bytom.